BIULETYN

WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr.99 Warszawa 30.IX.1944 r. g.18.00

PRASA I RADIO O WARSZAWIE.

Porucznik Andrzej Pomian w "Dzienniku Polskim" wychodzącym w Londynie pisze: "Warszawa stała się symbolem naszej niezłomnej walki o wolność. Nasze prawo do rzeczywistej niepodległości stało się niezbitym pewnikiem. Obok wspaniałych czynów wojsk polskich walczących na obczyźnie - Warszawa dowiodła, że prawo to nie jest przypadkiem. Rzecz jasna, że nasza walka o wolność, to nie rekwizyt teatralny i nie pomysł jednej warstwy społecznej, ale potężny ruch masowy, ponadstanowy i ponadpartyjny, przepojony dążeniem do stworzenia Polski niepodległej, silnej i demokratycznej. Stało się rzeczą jasną, że emigracyjne władze Rzeczypospolitej,przebywające w Londynie, cieszą się pełnym poparciem społeczeństwa w kraju."

W związku z 5o-tym dniem walk w Warszawie, radio polskie w Londynie podało kilka uwag jednego z oficerów Polskiej Armii Krajowej: "Walki w Warszawie wybuchły niemal dokładnie w czasie przełamania frontu niemieckiego w Normandii, kiedy toczył się decydujący bój o Francję. W tym samym czasie toczą się ciężkie walki na wschodzie. Dzięki Warszawie - dwie armie niemieckie nie wchodzą do ogólnego rachunku. Dwie armie... pamiętajmy, że w poprzedniej wojnie brak dwóch tylko korpusów rozstrzygnął o zwycięstwie nad Marną. Czyż to mało, że miasto bezbronne, zniszczone, terroryzowane egzekucjami publicznymi, gnębione przez 5 lat łapankami, Al.Szucha, Pawiakiem i Oświęcimiem, wyludnione, bo wywieźli z niego Niemcy ponad 100.000 ludzi, samo bez czołgów, bez samolotów, bez ciężkiej broni - wiąże w zwycięskiej walce dwie niemieckie armie w czasie, kiedy ważą się losy wojny. Jest to czyn czysto polski, przez Polaków przemyślany. W bilansie zysku walki z wrogiem jest to wielki wkład wojenny i wkład moralny. Jest to wysiłek, któremu nie przyświecała żadna myśl uboczna, poza walką o wolność. Po stronie strat mamy straszne, bezprzykładne zniszczenie miastą, które jest i będzie sercem wolnej Polski. Okrutną cenę przyszło nam zapłacić za wolność, ale jestem pewny, że dla Polaka w tym wypadku nie ma zbyt wysokiej ceny."

TIMES O REWIZJI GRANIC.

Londyn, 20.9 g.7.20. Londyński Times zamieszcza dziś artykuł poświęcony zagadnieniu zmian granicznych w powojennej Europie, że wobec szybkiego biegu wypadków problem ten staje się coraz bardziej aktualny.

Zasada z roku 1918 wytyczania granic zgodnie z prawem samostanowienia o sobie narodów - ostatnio, jak twierdzi dziennik, została poważnie zachwiana koncepcją granic strategicznych, zapewniających rzekome bezpieczeństwo przed agresją.

Times wypowiada się zdecydowanie przeciwko t.zw. granicom strategicznym, które - ze względu na stale rosnącą technikę wojenną - nie są żadną gwarancją bezpieczeństwa. Natomiast stwrzają groźne dla przyszłości niezadowolenie milionów ludzi, których albo pozbawia się własnego państwa, albo też usuwa się z rodzimej ziemi. W ostatecznej konkluzji dziennik angielski stwierdza, że zastosowanie w Europie kryterium "granic strategicznych" stałoby się największą groźbą dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

ZBRODNIE NIEMIECKIE NA BIAŁEJ RUSI.

Moskwa, 19.9. g.23.30. W Mińsku ogłoszono wyniki śledztwa specjalnej komisji do badania zbrodni niemieckich. Ustalono, że podczas okupacji niemieckiej wymordowano na Białej Rusi 30.000 osób cywilnych, nie licząc spalonych w krematoriach, których liczby nie udało się ustalić. Niemcy zniszczyli, względnie wywieźli wszystkie biblioteki publiczne, urządzenia laboratoriów i pracowni naukowych, zdemolowali lokale szkolne itp. Prasa rosyjska zestawiając wyniki badań w Mińsku z wynikami śledztwa w Majdanku, zdecydowanie propaguje konieczność zastosowania takich represji w Niemczech, które wypleniłyby raz na zawsze z narodu niemieckiego wszelką myśl o nowej agresji. Narody zjednoczone w dziele tym nie powinny kierować się żadnymi względami ludzkości wobec zbrodniarzy niemieckich.

NOWA BROŃ ANGIELSKA.

W dniu wczorajszym ujawniono w Londynie pierwsze szczegóły na temat tajemniczej broni angielskiej, dzięki której dokonano pierwszych wyłomów w wale Atlantyckim. Chodzi tu o potężną, rozbijającą umocnienia betonowe bombę, wystrzeliwaną ze specjalnie skonstruowanego pojazdu. Pojazd ten jest identyczny z czołgiem typu "Churchill", którego wnętrze przystosowane zostało przy pomocy specjalnego ubezpieczenia do przewożenia silnie eksplozywnych ładunków,

używanych do niszczenia przeszkód w czasie natarcia. W wieży tego pojazdu umieszczony jest ...-calowy moździerz służący do wyrzucania bomb kruszących. Zainstalowany jest również specjalne urządzenie do kładzenia prowizorycznej nawierzchni, umożliwiającej innym pojazdom poruszanie się przez wydmy piaszczyste, bagna itp.

MARSZ.MONTGOMERY ZAPOWIADA BLISKI KONIEC WOJNY.

W czasie ostatniej rewii szkockiej dywizji piechoty w Belgii nawiązując do swego niedaw- ... oświadczenia, że odpowiednie działanie może zakończyć wojnę z Niemcami jeszcze w tym roku, marsz.Montgomery powiedział: "Obecnie jest połowa września i pójść mogę tak daleko w swym twierdzeniu, że uważam ówczesne swoje oświadczenie za zupełnie prawdziwe. Klęska Niemców jest już zupełnie bliska."

ZAMET W NADRENII.

Kolonia, 19.9. Postępy wojsk alianckich na zachodzie wpływają na coraz to większe zdenerwowanie ludności niemieckiej w Nadrenii. Władze partyjne nie są wstanie panować nad sytuacją i nie mogą powstrzymać paniki. W ogólnym zamęcie wydawane są nieprzemyślane zarządzenia, z których jedno przeczy drugiemu. Dla ewakuowanej ludności z szeregu miast i powiatów nie wyznaczono zupełnie nowych kwater. Donoszą iż policja i partia kierują mężczyzn do wysadzania mostów i innych objektów, tymczasem Wehrmacht zabrania tego i wydaje inne instrukcje. Zamęt dopełnia brak komunikacji telefonicznej, zniszczonej bombardowaniem aliantów.

ŁACZNOSC Z ARMIA SOWIECKA NAWIAZANA.

Dowództwo AK w Warszawie nawiązało już bezpośredni kontakt z wojskami sowieckimi pod Warszawą. Łączność ta odbywa się za pośrednictwem dwóch skoczków radiotelegrafistów, którzy zostali specjalnie w tym celu zrzuceni na tereny opanowane przez nasze oddziały. O fakcie tym doniósł gen.Bór w dzisiejszym swym rozakzie do żołnierzy AK.

Z WALCZACEJ WARSZAWY.

Straty zadane nieprzyjacielowi.

Według zestawienia tymczasowego doprowadzonego do dnia 20 b.m. od początku powstania oddziały nasze zniszczyły 272 czołgi, samochody pancerne i działa szturmowe. 4 czołgi zostały nawet wprowadzone przez nas do akcji przeciw Niemcom. Poza tym zostały zdobyte i użyte przeciwko Niemcom: 150 karabinów maszynowych, 416 karabinów ręcznych i 118 pistoletów maszynowych.

Śródmieście.

Wczoraj o g.14-ej miał miejsce silny nalot sowiecki na tereny niemieckie wokoło Śródmieście. Większa ilość bomb spadła na szpital św.Łazarza, Sejm, BGK, koszary Szwoleżerów, Al.Szucha, Pole Mokotowskie, ul.Chałubińskiego, Al.Sikorskiego, Dworzec Główny, Ogród Saski i Plac Marszałka. W wielu miejscach powstały pożary. Jednocześnie rozpoczęło się zadymianie przez armię sowiecką prawego brzegu Wisły od Mostu Kierbedzia aż do Siekierek /oraz na południe od Anina/. Ma to związek niewątpliwy z jakimiś przygotowaniami do forsowania Wisły. W dniu wczorajszym po raz pierwszy - i to na dużej przestrzeni było Powiśle ostrzeliwane przez sowiecką broń maszynową. W toku nielicznych walk ulicznych poprawiliśmy nasze pozycje przy ul.6-go Sierpnia oraz obsadziliśmy z powrotem dom na ul.Chmielnej Nr.9.

Czerniaków.

Mimo ciężkiej sytuacji utrzymaliśmy nasz stan posiadania walcząc pod bardzo silnym ogniem artylerii, moździerzy i granatników. Obok naszych oddziałów były na Czerniakowie w walce w dniu wczorajszym 3 kompanie z 1-ej dywizji im.Kościuszki. Oddziały te są silnie uzbrojone, posiadają pluton broni specjalnych, składają się w większości z żołnierza świeżo zmobilizowanego.

Mokotów.

Na Mokotowie, gdzie walczy 10-ta dywizja piechoty im.Rataja dowodzona przez ppłk.Rokickiego /pseudo Karol/, w dniu wczorajszym nie było większych zmian, nieprzyjaciel ostrzeliwał jedynie tereny nasze z dział. Nieprzyjaciel był z kolei atakowany przez lotnictwo sowieckie bombardujące jego pozycje w rejonie szosy Belwederskiej i wału wiślanego.

OD NATYCHMIASTOWEGO DOSTARCZENIA NAM PAPIERU ZALEŻY DALSZE WYCHODZENIE PISMA!!
